

POSTANOWIENIE

Dnia 21 listopada 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jacek Sobczak

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej

w dniu 21 listopada 2012 r.

sprawy **Ł. B.**

skazanego za czyn z art. 62 ust. 2 ustawy z dn. 29 lipca 2005 r.

o przeciwdziałaniu narkomanii

z powodu kasacji, wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego

z dnia 24 listopada 2011 r.,

częściowo uchylającego, a częściowo utrzymującego w mocy

wyrok Sądu Rejonowego

z dnia 30 maja 2011 r.,

postanowił:

1. oddalić kasację, jako oczywiście bezzasadną,
2. obciążyć skazanego kosztami postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego z dnia 30 maja 2011 r., Ł. B. został skazany za przestępstwo z art. 291 § 1 k.k. przy zastosowaniu art. 91 § 1 k.k., za przestępstwo z art. 306 k.k. przy zastosowaniu art. 91 § 1 k.k. oraz za przestępstwo z art. 62 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. Za to ostatnie przestępstwo wymierzono mu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności.

Po rozpoznaniu apelacji obrońcy oskarżonego Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 24 listopada 2011 r., uchylił rozstrzygnięcia dotyczące czynów z art. 291 § 1 k.k. i art. 306 k.k., przekazując w tym zakresie sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi I Instancji. Utrzymał natomiast w mocy skazanie za przestępstwo z art. 62 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii.

Od wyroku tego kasację złożył, w części dotyczącej pkt. 2, obrońca skazanego. W tymże nadzwyczajnym środku zaskarżenia zarzucił on „rażące naruszenie art. 433 § 2 k.p.k., a wyrażające się nie rozpoznaniem istoty zarzutu apelacyjnego dotyczącego zmierzających do wykazania, iż amfetamina znaleziona na terenie siedziby firmy A. nie należała do skazanego Ł. B., albowiem Sąd odwoławczy odniósł się jedynie, do niego częściowo nie rozpoznając jego istoty pozostawiając jego dalszą część bez jakiegokolwiek uzasadnienia”, „art. 2 § 2 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez oparcie rozstrzygnięcia na nieprawdziwych okolicznościach faktycznych i nie ujawnionych w trakcie rozprawy, albowiem w postępowaniu przed Sądem I Instancji nie wykazano, iż żaden z pracowników nie miał interesu w tym, aby trzymać narkotyki w bucie”, „naruszenie art. 4 k.p.k. w zw. z art. 167 k.p.k. poprzez zaniechanie baczenia przez Sądy Obu Instancji na wyjaśnienie wszystkich istotnych okoliczności sprawy, w szczególności nie poczynieniu ustalenia do kogo należał but w którym znajdowały się narkotyki”. „rażące naruszenie art. 5 § 2 k.p.k. poprzez nie rozstrzygnięcie nie dających się usunąć wątpliwości na korzyść skazanego Ł. B. Sąd Odwoławczy nie był w stanie i nie wykazał, iż narkotyki znalezione na terenie firmy należały do oskarżonego, a uzasadnienie Sądu w tym zakresie jest niczym nie uprawnionym przypuszczeniem, którego nie dało się skonstruować na podstawie materiału dowodowego”, „rażące naruszenie art. 440 k.p.k., albowiem z uwagi na brak jakichkolwiek dowodów wskazujących na związek skazanego z amfetaminą utrzymanie wyrok w mocy byłoby rażąco niesprawiedliwe”, „na zasadzie art. 438 pkt. 4 k.p.k. zaskarżonemu orzeczeniu zarzucam rażąco niewspółmierność orzeczonej kary, albowiem kara wymierzona oskarżonemu jest rażąco niewspółmiernie surowa mając przede wszystkim na uwadze to, iż skazany w chwili czynu nie był karany, ustabilizował swoje życie i założył rodzinę, w dalszym ciągu prowadzi działalność gospodarczą”.

Podnosząc przytoczone zarzuty skarżący wniósł o „uchylenie zaskarżonego wyroku w pkt. 2 i przekazanie sprawy w tym zakresie Sądowi Okręgowemu ”.

Prokurator Prokuratury Okręgowej wniósł o oddalenie kasacji jako bezzasadnej w stopniu oczywistym.

Sąd Najwyższy zważył co następuje:

Kasacja jest bezzasadna w stopniu oczywistym i z tego względu podlega oddaleniu na podstawie art. 535 § 3 k.p.k.

Wbrew temu co twierdzi obrońca, zarzut apelacji (pkt 5) dotyczący czynu z art. 62 ust. 2 został należycie przez SO rozpoznany i omówiony (str. 18 i 19 uzasadnienia). Z uzasadnienia kasacji wprost wynika, że obrońca kwestionuje dokonane w sprawie ustalenia faktyczne, które doprowadziły do skazania Ł. B. za ten czyn. Sąd II Instancji nie podzielił twierdzeń obrońcy jakoby znaleziona w bucie w łazience siedziby firmy ww. amfetamina należała do osób trzecich. Zasady logicznego rozumowania wykluczają wersje o przetrzymywaniu w ubikacji narkotyków przez inne, niż oskarżony osoby. Zdaniem SO żadna z innych osób nie miała interesu aby w pomieszczeniu oskarżonego przetrzymywać narkotyki. SR zaś na str. 14 uzasadnienia ustalił, że przesłuchiwani w sprawie świadkowie: pracownicy D. i C. zaprzeczyli aby narkotyki należały do nich. Świadek D. podał, że oskarżony zażywał amfetaminę (k. 47, t. I). Podczas przesłuchania świadek P. M. (k. 50v, t. I) zeznał, że „ *podczas czynności na miejscu Ł. B. przyznał się, że znaleziona amfetamina jest jego własnością, twierdził, że posiada ją na własny użytek*”. Następnie potwierdził on te zeznania przed sądem (k. 1582, t. VIII).

Z kolei kwestia ustalenia własności buta, w którym narkotyki się znajdowały oraz brak na opakowaniu linii papilarnych skazanego pozostają bez wpływu dla kwestii odpowiedzialności oskarżonego za ten czyn.

Nadinterpretacją określić należy wywód skarżącego dotyczący płyty CD i znajdującego się na niej białego proszku (k. 6 uzasadnienia kasacji). Znajdująca na płycie substancja nie została poddana szczegółowym badaniom czy jest na pewno amfetaminą, tym niemniej na k. 31, t. I znajduje się protokół użycia testera narkotykowego, z którego wynika, że badano testerem pył na płycie i wynik tego testu wskazał, że *badana substancja może być amfetaminą*. Nie doszło zatem do ostatecznego wyjaśnienia składu białego proszku na płycie, co uniemożliwiło wyciągnięcie kategorycznych wniosków, jednakże nietypowe zachowanie skazanego – który w momencie wejścia funkcjonariuszy wyrzucił okładkę CD do sedesu – wbrew twierdzeniom skarżącego nie dowodzi, że skarżący nie miał nic wspólnego z narkotykami.

Podsumowując, podniesione w kasacji zarzuty i przywołana na ich poparcie argumentacja stanowią powielenie zarzutu apelacyjnego, który był już przedmiotem kontroli i rozważań Sądu Odwoławczego, a przeprowadzona w tym zakresie kontrola Sądu II Instancji była rzetelna.